

sobota, 23.09.2023

Proboszcz z Domaszkowa został prałatem

Okazją do tego było zakończenie parafialnych misji świętych, na które 23 września przyjechał biskup świdnicki.

- Długoletnia posługa duszpasterska księdza prałata Jana pozwala mieć nadzieję, że wdrażana przez niego koncepcja duszpasterstwa inspirowanego, partnerskiego ma ogromne znaczenie w odkrywaniu swojego miejsca i misji w Kościele. Zauważyłem to podczas wizytacji kanonicznej, jaka odbyła się w parafii 4 maja 2021 r. Po konsultacji z Radą Kapłańską zwróciłem się do Ojca Świętego Franciszka o uhonorowanie ks. Jana godnością Prałata Honorowego Jego Świątobliwości. Ucieszyłem się, że dość szybko przyszło potwierdzenie z Watykanu, że Ojciec Święty z radością przyjmuje do grona swoich wiernych współpracowników ks. prałata Jana Maciołka. Jest to uhonorowanie jego skromności, wierności i pięknej, niezwykle ofiarnej pracy duszpasterskiej – wyjaśniał bp Marek w homilii.

Zdradził, że po wręczeniu dokumentu świadczącego o nominacji, wielu starszych kapłanów dziękowało za przywrócenie nadziei, że Bóg wynagradza wierność także w czasie ziemskiego życia.

- Podpytując raz czy drugi o waszego proboszcza, z ogromnym uznaniem odnosiliście się do jego duszpasterskiej służby, jego wrażliwości, determinacji i zabieganiu o wasze zbawienie. To wszystko mnie bardzo cieszyło. Podkreślaliście też jego zaangażowanie w ratowanie zabytków, o czym mogłem się osobiście przekonać – dodał dziękując wspólnocie parafialnej.

W czasie uroczystości głos zabrał również uhonorowany duchowny wspominając swoją drogę powołania.

- Przez ponad 48 lat podnoszę kielich zbawienia przy ołtarzach Pańskich. Najpierw po święceniach we wspólnocie parafialnej św. Stanisława i św. Wacława w Świdnicy, obecnie katedrze. Potem w kościele Matki Bożej Częstochowskiej we Wrocławiu, a od 1988 r. już ponad 35 lat w tej wspólnocie parafialnej św. Mikołaja. Dziś pytam mojego Pana i Boga: czym się odpłacę za wszystko, co mi wyświadczył. Zdaję sobie sprawę, że pociąg mojego posługiwania dobiega kresu. Za rok kończę 75 lat i jest to czas przejścia na emeryturę. Jak Pan Bóg da jeszcze trochę sił i zdrowia, a ksiądz biskup pozwoli, to chciałbym zakończyć rozpoczęte prace remontowe. W tej świątyni obejmują one dokończenie krycia dachu łupkiem i elewację kościoła, a w kościele filialnych w Nowej Wsi renowację czterech ostatnich stacji Drogi Krzyżowej – wymieniał planowane prace ks. Maciołek.

Dziękował też wiernym, bez których nic by mu się nie udało zrobić w parafii. Podkreślał, że jego wyróżnienie jest tak naprawdę docenieniem wielu lat wspólnej troski o Kościół zarówno w wymiarze

materialnym, jak i duchowym.

źródło: Gość Świdnicki